Pawlicki Stefan, ks. prof. dr.
„Myśli do konferencji."
R. 1880.

O prawdziwym i rzekomym postępie.

Każdy wiek ma pewne swoje hasło, pod którym walczy, pewną myśl, w której urzeczywistnieniu kładzie on swoje zadanie. W przeszłym wieku ulubionem słowem była ludzkość, potem wolność, równość braterstwo - dzisiaj ponad inne góruje postęp. Trzeba dobrze przypatrzeć się słowom takim, bo ich potęga nader wielka - wszyscy im się kłaniają - prawdziwy to szał, prawdziwa tyrania. Panowanie hasła społecznego także silne, jak panowanie mody.

pewne słowa w których widzi swoje zadanie

wymaga tego dobro naszej duszy

2° Większy jeszcze mamy obowiązek zastanawiania się nad temi hasłami jeżeli są zwrócone przeciw Kościołowi. Dzisiaj tak się rzecz ma z postępem, że jest on godłem wszystkich sekt sprzysiężonych na zgubę chrześć: podczas gdy każdy prawy uczeń Chr: uważany jest zacofanym, wstecznym, wrogiem postępu! -

3° Wszystkie hasła społeczne były już od wieków używane w Kościele: wolność, braterstwo, równość były znane i drogie pierwszym chrześć - zawsze za nie Kościół narażał się na prześladowanie - skąd więc przyszło, że dzisiaj te same słowa mają znaczenie przeciwne Kościołowi - wynikło stąd, że nieprzyjaciele obozu przeciwchrześć: nadały im znaczenie inne, wykrzywione, błędne. Stąd obowiązek mamy poddać je pod rozbiór ścisły, pod sąd surowy. „Trzeba słowom wrócić ich znaczenie" (Pius IX)

Czemże postęp? rozwojem gdy w nas rozwija

Niewątpliwie ruchem. Postępujemy się w rozumie, naukach, mądrości, cnocie. Każdy ruch [rozwój odbywa się po takiejś drodze] jest drogą a droga ma dwa kresy: jest w niej początek i koniec.+ Otóż w postępie ludzkim jest osoba, która się rozwija, jest cel do którego zmierza.‡ Jakiż to cel, do którego zdążamy? Szczęście - a czemże szczęście? złączenie się z Bogiem. Ten cel ostateczny - ut filii simus, ut heredes - jest nagrodą długiej, mozolnej pracy a praca ta jest zakonem postępu.

+ Dwa kresy oznaczają drogę -

‡ W rozwoju ludzkim jest u początku drogi osoba, ze zasobem władz i sił swoich wrodzonych - u końca cel wzniosły, do którego zdąża drogi a przebycie drogi jest właśnie postępem. Ten postęp wymaga pracy ogromnej - jakże [illegible] tej pracy

Będziesz miłował Pana Boga Twego i t.d.
W tym najwyższym nakazie zawarte całe
prawo postępu i społecznej pracy.
Gdy dziecko przychodzi na świat, nie kocha
Boga, dopóki jest pod grzechem pierwo-
rodnym – raczej jest wrogiem Jego – ob-
myte wodą chrztu św: odbiera łaskę
uświęcającą a z nią potrójne usposo-
bienie wiary, nadziei, miłości
Wtedy zdolnem jest do spełniania woli
Bożej, ale nie zaraz, potrzeba mu dojrzeć
Gdy zaś nastała dla niego chwila, że
zdaje sobie sprawę z wymagań Bożych,
że rozróżnia złe od dobrego – zaczyna
się obowiązek spełniać zakon Boży a
ten zakon w owych słowach:
Będziesz miłował P. Boga Twego i t.d.
Co za praca ogromna, co za olbrzymi
postęp roztwiera się przed nami
Któż potrafi powiedzieć o sobie, że już
kocha Boga z wszystkich sił swoich –
a dopóki tego nie potrafi, dopóty istnie-
je prawo pracy, pracy ciągłej, wytężo-
nej, a gdzie praca, do celu rozumnego
zwrócona, tam postęp. –
Prawo miłości obejmuje całą naszą
istotę. Jest ona wieloraka, choć w jednej
zespolona osobie: ma ciało z mnóstwem
sił swoich, ma duszę z jej władzami –
Mamy kochać B: z wszystkich sił swoich
zatem z natężeniem wszystkich zasobów
ciała i ducha.
~~Jedną jest prawda~~ Trzy są władze duszy ludzkiej:
jedna zwrócona do ciała i ściśle z niem
zespolona a tem jest uczucie, drugie
dwie zupełnie niematerjalne, własność
każdego ducha nieśmiertelnego – wola
i rozum. Kochać Boga z całej duszy
będzie kochać Go całem uczuciem, całym
rozumem, całą wolą

będzie więc postęp potrójny:
1° uczucia 2° rozumu 3° woli –
Jedna z tych władz jest przednia, warunek niezbędny rozwoju wszystkich innych – tą władzą jest rozum – dopóki człowiek nie ma rozumu, dopóty nie zna prawa, nie ma odpowiedzialności – praca świadoma dopiero wtedy się zaczyna, gdy ma rozum.

O postępie rozumu.

Bóg jest prawdą –
Będziesz miłował Boga z całej myśli Twojej.
Miłość jest dążeniem, ruchem istoty rozumnej do przedmiotu – Celem miłości jest posiadanie przedmiotu, wzięcie go w siebie – Jeżeli przedmiotem ukochanym jest osoba druga, a tylko wtedy może być mowa o prawdziwej miłości, następuje unja osób, zlanie się wszystkiemi władzami, tak iż każda jest w drugiej.
Powiedział Chr: o tym, co go miłuje, że on jest w Chr: a Chr. w nim.
Ta praca zespolenia z przedmiotem miłości musi być dokonaną przez wytężenie wszystkich władz, stąd mówi pismo: „będziesz miłował z wszystkich władz sił Twoich", a każda władza innym sposobem tę pracę spełnia. Nam tutaj zastanowić się nad wolą, która przypada rozumowi. Rozum właściwie nie kocha, bo nie jest władzą działającą; on tylko światłem, w którego blasku inne władze duszy spełniają swą pracę. Jest on okiem duszy, którem ona spostrzega drogę po której chodzi, cel do którego zmierza. Gdy oko się zaciemni, światło zgaśnie, dusza omackiem chodzi, bezrozumną się staje – nie zdolną jest czynu miłości.

Jo. 6. 57: in me manet et ego in illo
15. 4. Manete in me et ego in vobis
1 Jo. 4. 15 Deus in eo manet et ipse in Deo.

Z drugiej strony pewna analogia z działaniem, bo on przyjmuje w siebie jeżeli nie rzecz, to jej obraz, jej pojęcie.

Praca rozumu zowie się myśleniem a jego celem poznanie. Poznanie w tem życiu nie jest intuicyjnem, lecz od znanych przedmiotów do nieznanych postępuje argumentacyą.
Z takiej konstytucyi psychol: naszego poznania wynika, że myślenie, jeżeli ma dojść do przedmiotu, musi
1° mieć punkt wyjścia cz. zasadę;
2° mieć metodę pewną i potrzebne środki
3° mieć cel jasny cz. ostatni przedmiot poznania.

1° Naprzód o celu. +

Jest on jasno wytknięty. Jeżeli mam kochać Boga z całej myśli mojej, widoczna że przedmiotem, który ma wypełnić całą myśl moją, rezultatem końcowym, przedmiotem ma być Bóg i nic prócz niego.
Tak mówi Paweł św.
Nic prócz Boga. Czy to mało?
To znaczy wszystko, co jest, a po za tem, co jest, cóż pozostaje?
Bóg to nie abstrakcya, lecz pełnia rzeczywistości.
Bóg to nie martwe pojęcie, lecz trójstość osób przedziwnych, nieskończonem życiem [illegible] po przez wieczność całą żyjących.
Bóg to nie samotna istota, lecz Stwórca otoczony tysiącami światów, które wydobył z nicości, rozłożył w przestrzeni, utrzymuje w ruchu
a potem na jednym punkcie wszechświata jest on Ojcem który miliony istot rozumnych woła ~~i prowadzi~~ do królestwa swego, adoptuje za synów.
Jeżeli niebiosa są niebiosa quae enarrant gloriam Dei – to który
żłoby objawy miłości Jego, którymi od wieków nawiedza wszystkie żywy stworzenie –

+ Cel jest w każdej pracy najważniejszy – daje główną pobudkę –

1 Reg. 2.3 Deus scientiarum Dominus est
Esth. 14.14 Domine qui habes omnium scientiam
Coloss. 2.3 In quo sunt omnes thesauri sapientiae et scientiae absconditi
Philip. 1.21 mihi enim vivere Christus est et mori lucrum

Act. 17.28 In ipso vivimus et movemur et sumus

O prawdziwym i rzekomym postępie.

Cel taki obszerny i bogaty, że w tem życiu nigdy nie będzie osiągnięty – im więcej do niego zbliżamy się, tem dalsze roztwierają się widoki. Cel taki to prawdziwy motyw postępu, bo ciągle każe pracować, ciągle iść naprzód, a gdzie praca, gdzie ruch, tam postęp. –

Cel taki jeden zapewnia pracę i postęp wszystkie inne cele podrzędne razem z nim są pożyteczne, bez niego ułomne, często szkodliwe.

2° O zasadzie cz: pa~~ctt~~Kku drogi.

Myślenie ludzkie od znanych rzeczy zaczyna, aby dojść do nieznanych. Poznanie Boga byłoby niemożebnem bez zasad pewnych. Jeżeli Bóg chciał, by końcem naszego myślnego ruchu była znajomość Jego, musiał naturze ludzkiej dać potrzebne zasady, na których oparte niewątpliwie Jego znajdzie, zgłębi, obejmie.
Te zasady są dwojakiego rodzaju:
per revelationem 1-2. q. 112. a. 5:
certudinaliter – per se ipsa – per indemonstrabilia universalia principia –
Wszystko inne poznaje człowiek conjecturaliter – per aliqua signa
„Ista tamen cognitio imperfecta est.

Wszystkie te podstawy dał nam Bóg miłościwy –
Mamy naprzód objawienie przyrodzone przez dzieła rąk Bożych –
mamy nadprzyrodzone – przez słowo nieomylne, w starym i nowym zakonie –
mamy stałe principia, które umysł nasz, oświecony światłem Bożem, widzi, zaledwo dorośł do pełni sił swoich –
Jakże postawimy się wobec tych zasad?

3° Czy istnieje metoda?
czy mamy środki?

Chr. pedagogy

Są one dwojakie: przyrodzone i nadprzyrodz.
jest światło rozumu i światło łaski –
jest wiedza doczesna i wiara w prawdy objawione
Kto użyje tych środków a oprze się na
wspomnianych zasadach – niewątpliwie doj-
dzie do celu – ukocha Boga z całej
myśli swojej. –

Argument historyczny:
1° dodatni

Ledwo zjawia się chrz: zaraz rozpoczyna
pracę umysłową

1. Cor. 2-4: nō in persuasibilib9 humanæ sapientiæ verbis.

1. Cor. 1. 22. Quoniā ē Iudæi signa petunt ē Græci sapientiā quærunt;
23. Nos aute prædicamg Cstu crucifixū: Iudæis quidē scandalū, gentib9 aute stultitiā

S. Leo, serm. I in nat. SS. Petri ē Pauli:
Isti enī sunt viri, per quos tibi Evangeliū Csti Roma resplenduit ē quæ eras magistra erroris, facta es discipula veritatis
ib. Quāvis enī multis aucta victoriis, jus imperii tui terra marique protuleris, minus tamē ē q. tibi bellicus labor subdidit quē q. pax cstiana subjecit.

Zaczęto pracę z uczeń – mówiąc po ludzku
apostołowie podobno ułożyli „Skład apo:”
oto wszystko, z czem wyruszyli na podbój
świata – byli to powiększej części ludzie
nieuczeni – pisali niedługie – tylko gdy
była konieczność – gdy Bóg wymagał
pióra w najgorszych warunkach – bez
pomocy rządowej – bez sympatyi publiczno-
ści – bez reklamy – wśród prześladowań
Mimo to stworzyli szereg nauk, o których
pogańie wyobrażenia nie mieli –
Gdy runęło państwo rzym: była już goto-
wa cała bibliot:
Dogmatyka teologia – prawodawstwo Kościelne –
archeologia – filol: św: i egzegeza historya –
wymowa – listy – poezye –
wszystkie działy filoz: –
niektóre nauki zupełnie nowe
teologia – filoz: dziejów –
we wszystkich inne nowe pomysły – nowy kierunek
n. p. w psychologii
w etyce
w metafizyce
w Kosmologii

Gdy państwo rzym. upada, już chr: posiadało ogromny rozwój umysło: - przywłaszczyło sobie wszystko, co było dobrego w świecie starym: ulepszywszy je, uracniwszy - dodawszy niezliczone prawdy nowe -

A rozwój zupełny

Jest fundament, na którym gmach się wznosi: objawienie nadprzyr: i wiedza ludzka -

Są narzędzia, któremi dokonywa się budowa: modlitwa i praca

wiara i nauka

jest cel i plan, przeprowadzony w ogniach - urzeczywistniony w całości -

Wszystkie nauki podporządkowane pod teologią, a teologię pod miłość Boga -

Augustyn św. -

Następują wieki średnie -

wśród niesłychan. barbarzyństwa, wśród klęsk społecznych bez miary Kościół niczem nie zrażony pracuje dalej nad rozwojem umysłowym swoich owieczek -

powstają klasztory

wśród najniekorzystniejszych warunków - wśród nieszczęść i cierpień dokonywają się rzeczy wielkie

poświęcajmy stałość owych mężów -

Beda

Alkuin - wiek Karola W. -

Rhabanus Maurus -

i znowu powstaje cała biblioteka -

Wszystkie działy nauk opracowane o ile starczyło zasobów, sił, czasu -

Powstają szkoły, których prozami dziś jeszcze się karmimy -

Klasztor Bec

Lanfranc - Anselm -

Klasztor Clugny - Monte Cassino -

szkoły paryskie -

Bernard św. – Szkoła Św. Wiktora –
Abelard –
realiści i nominaliści –
teologowie i prawnicy
prawo rzymskie, kościelne, krajowe –
literatury narodowe nieprzejrzane
kazania – poezye – tłomaczenia pisma
św. –
Nareszcie wiek XIII – złoty wiek scholast:
Albert W.
Tomasz św.
Duns Scotus
Bakon Rogier –
Wszystkie gałęzie nauk uprawiane
wszystkie dziedziny literatury
Dante –
Potem czasy odrodzenia się nauk –
fałszywie tak nazwane –
Impuls wychodzi od Kościoła –
Katolicy na czele wielkiego ruchu –
protestantyzm wyrodnym dzieckiem
renesansu –
Całe szeregi specyalistów, chlubiących
się z przywiązania do Kościoła –
Po soborze tryd: ruch ten się wzmaga.
W teologii powstają nowe działy –
dogm: pozytywna –
exegeza – archeologia – historya Kośc:
filozofia –
a wszystkie te prace naczelnemi
znamionami prawdziwego postępu –
punktem wyjścia: objawienie i nauka ludz.
środki: modlitwa i praca –
cel: poznanie i miłość Boga –
Na usługi gmachu teologii i tamże
filoz: Kościół zajmuje się Bogiem –
oraz prawo kościelne –
niżej nauki history: moralne –
na spodzie, jako grunt twardy: nauki
przyrodz:

O prawdziwym i rzekomym postępie

Argument historyczny:
2° ujemny

Przed Kościołem lub po za nim także odbywał się ruch umysłowy, ale w odmiennych kolejach i z różnem powodzeniem.

a) przedchrześc.:
zaczyna się pięknie – kończy smutnie
literatura grecka
rzymska –
filozofia zamienia się w ogólne zwątpienie –
nauki powoli gasną
W 3im wieku po Chr.: wszystko obumiera –
Bogi i ludzie maleją
W tem obumieraniu można zauważyć ciekawe prawo:
im więcej są czasy religijne, tem lepsze utwory umysłowe – im bardziej idzie w poniewierkę dawna religia, tem więcej wszystko nikczemnieje –
W Grecyi to widoczne
w dramacie
komedyi
dziejopisarstwie
filozofii
Tak samo w Rzymie, choć mniej widoczne, bo intelligencya rzym.: była już zatruta rozkładem Grecyi:
najwięcej oporu przeciw niedowiarstwu w Cyceronie, który najwięcej ma wiary –
w końcu wszystko się przeżyło –
Podobnież dzieje się wśród Arabów w średn: wiekach –
podobnież w Niemczech od czasów reformacyi –
może być postęp materyalny – ale nie masz duchowego – duch zamienia się w materyą

Rom. 1,23: Et mutaverunt gloriam incorruptibilis Dei in similitudinem imaginis corruptibilis hominis et volucrum et quadrupedum et serpentium.
25. Qui commutaverunt veritatem Dei in mendacium: et coluerunt et servierunt creaturae potius quam Creatori qui est benedictus in saecula. Amen.

S. Leo serm. I in nat. SS. Petri et Pauli: Haec ante civitas, ignorans suae provectionis auctorem, cum pene omnibus dominaretur gentibus, omnium gentium serviebat erroribus et magnam sibi videbatur assumpsisse religionem, quia nullam respuebat falsitatem.

Odrodzenie się nauki im więcej oddala się od chrześcijaństwa, tem więcej traci grunt pod nogami – wskrzesza wszystkie umarłe systemy pogańskiej przeszłości – potem kończy zupełnym sceptycyzmem.

A czemże sceptycyzm jeśli nie śmiercią ducha? Czyż postęp możebny, jeżeli duch umiera? Sceptycyzm jest negacyą postępu.

Sceptycyzm XVI. w. był tylko małą przygrywką do zwątpienia w czasach naszych.

Jeżeli gdzie, to zwątpienie widoczne w nowożytnej antychrześc. filozofii: która ma być najświetniejszym obrazem postępu. Zaczyna się ona od dwóch mężów: Dekarta i Bakona.

Pierwszy jak wiadomo, rozpoczyna z wątpieniem – sławne dubium cartes: drugi z przekonaniem, że tylko szczegóły zmysłowe dają pewność naukową. Pierwszy rozciąga prawo do powątpiewania jedynie do praw przyrodzonych, drugi nawet do religii. Rezultatem tego ruchu jest encyklopedyzm i wolteryanizm na zachodzie, upadek literatury poważnej i prawdziwie pięknej.

Właściwie

Sceptycyzm nie jest bezwzględny, bo zwykle do jednego porządku prawd się odnosi. Jeżeli odrzuca wiarę a tylko rozumem się posługuje, powstaje racyonalizm: Jeżeli lekceważy uzdolnienie rozumu, a tylko opiera się na wierze powstaje filozofia wiary lub objawienia – fałszywy mistycyzm. Pierwszy w Niemczech wszedł w system filoz: przez Wolffa i szkołę jego – w literaturze przez Lessinga.

Drugi ma licznych przedstawicieli: Jacobi.

Inne formy sceptycyzmu:

idealizm (ontologizm) – z którego rodzi się panteizm

empiryzm – z którego materyalizm –

Dziś dnie inne formy walczą o panowanie
w Niemczech i na Zachodzie -
pozytywizm i krytycyzm
Oba są właściwie agnostycyzmem
a czemże znowu agnostycyzm jeżeli nie wy-
raźnem zwątpieniem o prawdzie? -
Agnostycyzm to zupełna rezygnacya
z prawdy; pragnienie, by ustało
myślenie. Doczekaliśmy się tego w
szkole tak zwanych pesymistów:
Szopenhauer, Hartmann -

Postęp w moralności.

Jest to postęp najważniejszy. Moral-
ność nadaje wartość prawdziwą człowiekowi,
wyciska ~~piętno~~ znamię cnoty na wszystkich
jego uczynkach. Człowiek rozumny, uczony
nic nie wart, jeśli nie jest zarazem cnotliwy.
Postęp wiedzy i nauk na nic się nie przyda,
jeśli nie ma postępu w cnotach.
Czyż taki postęp jest możebny?
Niektórzy przeczą n.p. Buckle -
Na pozór mają racyę.
Potop† - Sodoma i Gomora‡
dynastye wschodu - Babilon - uczta Baltazara -
Wtedy Jerozolima była już kupą ruin za
karę przestępstw
Moralność żydów późniejszych -
Upadek Grecyi - Filip Maced. i Ateny -
nowsza komedya grecka -
Rzym zaraz się tej komedyi opierał -
upadek cnoty za Cycerona -
Sprzysiężenie Katyliny
Życie imperatorów - rzezie chrześcian
i pogan - igrzyska cyrkowe -
Aż do Chrystusa Pana żadnego postępu
nie było - pesymiści twierdzą, że i później
go nie było -

† Gen. 6. 5. Videns autē Deus q. multa malitia hõium esset in terra ē cuncta cogitatio cordis intenta esset ad malū õui tempore,
-6 poenituit eū q. hõinē fecisset in terra.
‡ - 18. 20. Dixit itaq Dñus: Clamor Sodomorum ē Gomorrhae multiplicatq ē ē peccatū eoq aggravatū ē nimis
" 32. Quid si inventi ibi decē? ē dixit: nō delebo propter decē -

Średnie wieki

dynastya frankońska we Francyi –

Karol W. – dzieci Lotara I

rzezie i okrucieństwa w Niemczech –

Piekło Dantejskie –

I ta litania ciągnie się aż do naszych czasów –

Tragedye Szekspira

Niemoralność królów francuzkich.

Życie we Wersalu

Przewyższa wszystko rewolucya 89 r.

A dzisiaj zbrodnie się mnożą, nie ustępują dawnym ani w liczbie ani w rafineryi –

Nie ma więc tak rozumianego postępu na tem polu.

Jeżeli go nie ma lub być nie może, to śmiech z postępu sztuk i nauk – wtedy Chrystus umarł nadaremnie – wtedy niepodobném do wykonania owo celne przykazanie postępu i będziesz miłował Pana Boga Twego z całego serca Twego.

Możnaby odbyć podobny przegląd wielkich cnót, spełnianych od stworzenia świata, którego konkluzya okazałaby, że jak zawsze byli zbrodniarze, tak zawsze byli ludzie cnotliwi święci – nie ma więc postępu ani w złem ani w dobrem –

Gal. 2. 21. Ergo gratis Christus mortuus est

Aby odpowiedzieć na to pytanie nie trzeba poprzestać na wyliczeniu wielkich zbrodni i cnót wielkich lub raczej trzeba nawet tego zaniechać, bo do niczego nie prowadzi taka rachuba – Raczej weźmy normalnego człowieka niechrześ. – zróbmy analizę jego sumienia, boć sumienie jest probierzem moralnej wartości – Bez wzrostu sumienia mogą być materyalne cnoty i zbrodnie, nie może być formalnej moralności.

Weźmy sumienie człowieka normalnego z czasów przedchrześ: n. p. ~~starego Katona~~ Cycerona

– jego stosunek do żony

do dzieci

do sług

do przyjaciół i ziomków

okrucieństwa – gladyat: igrzyska wśród obiadów –

Dziki rozgruchotał dziecko swoje, że oprószło kożuch z motylami –

Dzicy niektórzy zjadają rodziców starych, lub przyjaciół – inni ich zabijają, wieszając za ręce na drzewie a gdy spadają, mówią cieszący: Gdy jabłko dojrzało, spada samo z drzewa –

Mamy powody szczególne, że wybieramy Cycerona z pomiędzy tylu starożytnych pogan: 1° że wszyscy nowsi pisarze stawiają go za wzór wszelkich cnót 2° że napisał ks. de officiis, w których niektórzy widzą najdoskonalszą chrześ: moralność –

Pozwala adwokatom kłamać i sam z tego pozwolenia korzysta – mendacium saepe aspergenda oratio

2° każe zabijać tyranów – pochwala Brutusa

O prawdziwym i człowieczym postępie

Jego stosunek do Bóstwa – kontentował się tem, że nie przekraczał pewnych ustaw przyrodzonych i krajowych – oddawał im cześć zewnętrzną, powierzchowną –
grzechy myślne nie były mu znane
uczucia dumy, miłości własnej, ambicyi nie tylko dozwolone, lecz nawet uważane za dobre – cóż dziwnego, że wybuchały potem strasznemi czynami
Sumienie jest niekompletne, jeżeli się rozciąga się do życia wewnętrznego, do uczuć i wyobraźni, do myśli i pragnień –
Najwyższą zasadą sumienia starożytnego było: być dobrym członkiem społecznym

—

Chrześcijanin od razu jest inny
Jego stosunek do żony
różnica między pogańską a chrześć. małżonką
cnota czystości –
– stosunek do dzieci
do sług i niewolników
do bliźnich –
nie ma cudzoziemców – nie tylko członków [illegible] sieroty, odkupionych jedną krwią Zbaw: – idea braterstwa
[owoce: życie moralne jednostek
świadectwa Tacyta, Plin. Tertull:]
Stosunek do Boga –
miłość Boga – adopcya na synów Bożych
stąd potrzeba świętości –
Świętość ma być w osobie i wszystkich jej władzach –
Inne sumienie chrześć.
Zasada pog: być doskonałym członkiem społecz:
" chrześć: być świątynią Ducha Św:
być członkiem Chrystusa
membra Christi

Modli się Rzymianin do Jowisza –
Det vita, det opes, animum æquum mihi ipse parabo –

Człowiek pog: – do
Nie ma miłości Bogów ani oni do niego.
Bogowie robią wrażenie zazdrosnych panków, niechętnem okiem patrzących na parweniuszów bo każdy człowiek dzielny może zostać wszakże Bogiem –
Od Bogów żądano tylko darów doczesnych, materyj: cnotę przypisywał każdy własnym siłom –
De nat. Deo. 36 ¶ 86. Atq h. quidē ōnes mortales sic habent, externas commoditates, vineta, segetes, oliveta, ubertate frugū ē fructuū, omnē deniq commoditate prosperitateq vitæ a dis se habere, virtute ante nemo unquā acceptā deo retulit. 87. Nimirū recte: propter virtutē enī jure laudamur ē in virtute recte gloriamur, q. nō contingeret, si id donū a deo, nō a nobis haberemq
Zasady moralności żadne u Cycer: prawdopodobnie – nie umie nawet dobrze zdefiniować człowieka dobrego: Sed qui sint boni ē quid sit bene agi, magna quæstio ē. De off. III. 17.
Niema moralności bez Boga prawdziwego –
Żona pog: to instrument zabawy, wygody, przedłużenie familii
Westalki! – chrześ: zakonnice!

hostis nieprzyjaciel i gość –
adversq hostem æterna ~~[illegible]~~ potestas esto
Eph. V. 1. Estote ergo imitatores Dei, sicut filii carissimi.

Najpierw niewystarczająca stawia czystość chrze:
" – Dumie niewidziana przedtem pokora (Pammachius)
" – ~~[illegible]~~ żądzy władzy i okrutności stawia posłuszeństwo – miłosierdzie – przebaczenie – istota cierpiąca po raz pierwszy ~~[illegible]~~ obudza interes powszechny – nieprzyjaciół się kocha –

1. Cor. 3, 16. nescitis quia templū Dei estis?
6. 19. Membra vestra templū sunt Sp. sancti.
resp: do lekcyi w Św. Trzech Króli: Domus pudici pectoris, templū repente fit Dei

Tak opisuje Paweł ś: pogan sobie współczesnych: ~~Gentes~~ Hoc igitur dico ē testificor in Dno, ut jam nō ambuletis, sicut ē Gentes ambulant in vanitate sensus sui; Tenebris obscuratum habentes intellectum, alienati a vita Dei per ignorantiam, quae ē in illis, propter caecitatem cordis ipsorum. (Eph. IV. 17. 18.) Qui desperantes, semetipsos tradiderunt impudicitiae, in operationem immunditiae ōis in avaritiam (ib. 19)

Apologia samobójstwa w pismach Cycerona – praktykują je powszechnie –

Duma wobec Bogów: Lukan nie śmie rozsądzać, kto miał prawo po swojej stronie; Cezar czy Pompejus – gdyż victrix causa diis placuit, sed victa Catoni

(Kończą samobójstwem)

Po co było się modlić do tałtuł bogów, chyba ich magicznemi formułkami tego dzić w gniewie lub zjednywać sobie ich pomoc – treścią religii pogań: jest magia.

O czystości św. Paweł: Dico autem nō nuptis ē viduis: bonū ē illis si sic permaneant sicut ē ego Cor. 7.

Charakterystyka człowieka przedchrześc:

Był on mniej lub więcej nieczystym, kłamliwym, ~~gniewliwym~~ okrutnym.

Nieczystość, kłamstwo, gniew i zabójstwo miały uprawniony pobyt w sumieniu pog: ~~Chciw~~ Niewstrzemięźliwość, duma, chciwość – były tam stałymi gośćmi –

Cóż dziwnego że panował wtedy Princeps hujus mundi – którego J. Chr. nazywa zabójcą in mundo – że o poganach powiedzieć można co Chr: o żydach: vos ex patre diabolo estis – zrozumiemy, co to panowanie szatana – homicida fuit ab initio et in veritate nō stetit –

O chrześcijanach: jak żyli dają najdawniejsze świadectwo Dzieje apostolskie II. 44: habebant omnia communia 45 possessiones ē substantias vendebant ē dividebant illa omnibq, prout cuiq opq erat 46 quotidie quoq perdurantes unanimiter in templo ē frangentes circa domos panem . –

Pięćdziesiąt lat później Plin. młod: w liście do Traj: gdy rządził prowincyami Pontu i Bityniią

Wynik śledztwa taki:

Zbierali się chr: w pewnych dniach przed wschodem słońca, śpiewali kolejne wiersze na cześć Chr: obowiązywali się przysięgą, że nie będą kradli, rozbijali, cudzołożyli, że dotrzymają obietnicy i zwrócą, co im dano w schowanie potem znowu się zbierali na uczty wspólne i niewinne

Sto lat później (200) pisze Tertul: mąż
nierównany apologetyk: w rozd. 39 opisuje
chrześ. agapy podobnie jak Plin: -
mówi o braterstwie, rzeczy niewidzianej u
pogan -
„Vide, inquiunt, ut invicem se diligant
- ipsi enim invicem oderunt - et ut pro alter-
utro mori sint parati - ipsi enim ad occidendum
alterutrum paratiores erunt .... ex substan-
tia familiari fratres sumus quae penes
vos fere dirimit fraternitatem ... qui animo
animaque miscemur, nihil de rei communi-
catione dubitamus. Omnia indiscreta sunt
apud nos praeter uxores -
W rozd. 3. 16 - powiada że poganie po
zmianie obyczajów poznając nawróconych
- gdy żona stała się cnotliwą, syn posłusznym,
niewolnik wiernym - wtedy ich za to karzą, i t. d.
quos retro ante hoc nomen vagos, viles
improbos noverant, ex ipso denotant, quod
laudant ...
ad Scap. 2: poznają chrześ: po tem, że
poprawili się z dawnych grzechów -

wtedy poganin dziwi się pozyna i mówi: moja,
żona, mój syn, mój niewolnik znać
został chrześ: - zamiast cieszyć się
z tego, prześladuje go

Stosunek do Boga -
1) Chrześ. ciągle się modlą - poganie nie
znali modlitwy, prosili tylko bogów o doczesne
dary lub pomoc w niebezpieczeństwie
Chrześcianin miał ciągle się modlić -
sine intermissione orate 1 Thess. V. 17.
orantes omni tempore in spiritu Ephes. VI. 18.
Luc. XVIII. 1. oportet semper orare et non
deficere -
Apostołowie po wniebowstąpieniu Pań:
erant semper in templo, laudantes et
benedicentes Deum Luc. XXIV. 53.
Dodaj Act. I. 14
Hi omnes (t. j. apost.) erant perseverantes
unanimiter in oratione cum mulieribus et Maria
matre Jesu et fratribus ejus

Coloss. IV. 2. Orationi instate, vigilantes in ea
in gratiarum actione.

Że Rzym. starzy nie umieli się modlić
zob. u Boissier, religion romaine -
Rénan Conf. d'Angl. 13.

Pierwsza gmina ciągle się modli
Act. II. 46. Quotidie quoq perdurantes unanimiter in templo i t. d.
Mają stałe godziny modlitwy:
Act. X. 9. ascendit Petrus in superiora ut oraret circa horā sextā.
ib. XVI. 25. Media autē nocte Paulus et Silas orantes laudabant Deū ... nie zapomnieli o tem nawet w więzieniu.
Modlą się, bo Bóg od nas nie daleko - w nim jesteśmy i t. d.
Act. XVII. 27. Quaerere Deū si forte attrectent eū aut inveniant, quamvis nō longe sit ab unoquoq nostrū.
28. In ipso enī vivimus et movemur et sumus, sicut et quidā vestrorū poëtarū dixerunt: ipsius enī et genus sumus.

Była to chrześć: broń i narzędzie wszechmocne - Matth. XXI. 22 Et omnia quaecumque petieritis in oratione credentes accipietis
Modlić się znaczyło: słuchać głosu Bożego we duszy naszej, stosować myśli pragnienia i czyny do głosu tego, w sercu. Ale także przeglądać sumienie swoje upokarzać się z wszystkich jego wyrzutów prosić o przebaczenie, o pomoc do poprawy. Serce wznosiło się bezustannie do Istoty, która jest naszą ostateczną wieczną.

<u>Postęp moralny</u> <u>tylko możebny w chrześć:</u>

1) Chrześć: daje swoim wyznawcom narzędzia i środki, prowadzące do celu - w modlitwie która sprowadza łaskę - Życie łaski i życie nadprzyr.: były poganom nieznane
2) Chrześć: stawia przed oczy ~~nie tylko~~ potrzebę doskonałości - estote perfecti
3) stawia wzór - a wzorem Chrystus.

O prawdziwym i rzekomym postępie.

O postępie społecznym

Warunki tego postępu są

a) sprawiedliwość objawiająca się w prawach. Wszystko co żyje w świecie a nawet świat cały poddany jest prawom - prawa te są niezbędnym warunkiem, nieodzowną formą istnienia i działania wszechrzeczy. Ale prawa te muszą być stałe - inaczej nie będzie ładu w świecie, nie będzie celowości. Im doskonalszy ma być świat, im wyższy w hierarchii bytu, tem prawa są zawiklańsze, delikatniejsze, tem więcej potrzebują mądrości. -

Społeczność ludzka to najdoskonalszy organizm społeczny, jaki istnieje - prawa jego dziwnie urozmaicone i zawikłane. Im społeczność jest bardziej zbliżona do pierwotnych form istnienia, tem mniej wszechstronności, mniej doskonałości w praw, ale tem mniej także objawów jej życia.

Niesłuszne narzekania na liczbę wzrastającą praw.

Jednakże mnóstwo praw nie jest dowodem ich dobroci - muszą być sprawiedliwe.

Prawa będą sprawiedliwe, jeżeli zabezpieczą najlepiej wolność jednostek. Na to potrzeba, żeby szczęście i rozwój jednostek były głównym celem prawodawstwa.

rozwijać w sobie myśl bożą przez wyrobienie wszystkich władz i zasobów swoich duchowych i materyi: ku temu celowi

Pod tym względem zachodzi kolosalna różnica między światem pogan i chrześc:

U pogan sprawiedliwość jest stale deptana nogami a miejsce jej zajmuje samowola, kaprys.

1° walki polityczne wewnętrzne:

całe klasy poddanych pozbawione są wszelkich praw - niewola -

W Sparcie 10.000 wolnych a jakie pół miliona niewolników - Helotów

w Koryncie 30.000 wolnych a 460.000 niewol:

w Atenach 20.000 wolnych 400.000 niewolni:

w Rzymie jeden ob: na niekiedy 10.000 20.000 niew:

Coloss. III. 18. Mulieres subditae estote viris, sicut oportet, in Domino.
Porów. Ephes. VI.
19. Viri diligite uxores vestras et nolite amari esse ad illas.
20. Filii obedite parentibus per omnia, hoc enim placitum est in Domino.
21. Patres nolite ad indignationem provocare filios vestros, ut non pusillo animo fiant
22. Servi obedite per omnia dominis carnalibus, non ad oculum servientes, quasi hominibus placentes, sed in simplicitate cordis, timentes Deum.
23. Quodcunque facitis, ex animo operamini sicut Domino et non hominibus.
24. Scientes quod a Domino accipietis retributionem haereditatis. Domino Chr. servite.
IV. 1. Domini quod justum est et aequum, servis praestate, scientes quod et vos Dominum habetis in coelo.

Największi filozo: uważają niewolę za rzecz godziwą, potrzebną nawet –
2° obywatele także w największej nie mają wolności – teokracya – despotyzm
3° w krajach niby wolnych tylko mała część używa praw ~~sprawiedliwych~~ a nawet te prawa są nacechowane niesprawiedliwością –
Socyalizm spartański
cezaryzm
ostracyzm w Atenach

W polityce zewnętrznej

1/ cudzoziemcy nie ma praw żadnych.
2/ ludy barbar: wyjęte z pod prawa
3/ wojna stanem legalnym
4/ we wojnie własności prywatne ani życie prywatnych nigdy nie uszanowane –

Chrześ: w pierw. wiekach nie wpływało na prawodawstwo, ale wszystkiemu wolność od razu ~~pi~~wnosi. Ducha swego do dziedziny społecznego postępu –
1/ w polityce wewnętrznej
a/ praca nad zniesieniem niewoli
b/ nad ograniczeniem ~~despotycznym~~ swawoli nadużyć
c/ nad ~~upo~~ zrównieniem wszystkich –

non est potestas nisi a Deo Rom. 13. 1.

2/ W polityce zewnętrznej
a) cudzoziemcy dostępuje praw
b) ludy barbarz: brane pod opiekę Kościoła
c) wojna łagodzona wyrokami Kościoła
d) prawo azylu dla wszystkich –
Alaryk – Genzeryk –
Atylla –

Drugim warunkiem postępu społecznego jest miłość.
Sprawiedliwość organizuje społeczeństwo, miłość je życiem przenika, tam ta i społeczeństwu i jednostkom daje jasno określone peryferye, ta w każdej peryferyi stawia punkt środkowy. Tam ta największy porządek, czego nie wolno, ta najwięcej uzupełnia ją, mówiąc, co należy uczynić. –
Otóż miłość jest prawdziwą cechą chrześć: z niej dopiero nastała – dawniej były zapewne połyski, bo ogień Boży nigdy w duszach nie wygasł zupełnie, ale ogniem trawiącym wszystkich stała się miłość dopiero w chrześć:

Matth. XXII. 37. Ait illi Jesus: Diliges Dominum Deum tuum ex toto corde tuo et in tota anima tua et in tota mente tua.
38. Hoc est maximum et primum mandatum.
39. Secundum autem simile est huic: Diliges proximum tuum, sicut te ipsum.
40. In his duobus mandatis universa lex pendet et prophetae.
Rom. V. 5. caritas Dei diffusa est in cordibus nostris per Sp. S. qui datus est nobis
Joan. IV. 7. Carissimi, diligamus nos invicem, quia caritas ex Deo est. Et omnis qui diligit, ex Deo natus est et cognoscit Deum

Matth. 22. 37–40
Rom. V. 5.
1 Joan. IV. 7

1) Wychodząc ze zasady miłości, chrz. było wrogo przeciwnem niewoli, obkładało ją ciężkiemi karami –
2) było przeciwnem wyzyskiwaniu robotników
3) czuwało nadtem, żeby robotnik miał swój wypoczynek, swój czas na świętemi położone –
4) zachęcało do zakładania szpitali – hôtel de Dieu – schronek –
4) otaczało więźniów szczególną opieką
Sw. Wincenty a Paulo –
Siostry miłosierdzia –

1) Znaczenie jałmużny u chrz: pierwsze gminy posyłają sobie pomoc pienięż: dyakonowie szafarzami publ. dobroczyn: Sw.Sw. Stefan i Wawrzyniec
2) Pammachius mąż Pauliny, córki Sw. Pauli – consulum pronepos (Hier.), senator założył w porcie wszystkim schronienie, prawdziwie ksenodochium
3) Powszechnie zakładano szpitale
4) Wykupywano jeńców, zadłużonych więźniów, niewolników –
Sw. Paulin z Noli
Trynitarze
Sw. Wincenty a P.
Siostry miłosierdzia

Tak cała polityka wewnętrzna była przeniknięta pod tchnieniem miłości –
zewnętrzna nie mniej, może świetniej jeszcze objawia dzieło miłości, bo łatwiej przeciwić, nawet cierpieć za swoich, niżeli za obcych –
Misyonarze –
Księży kat̄ol: nazwał temi dniami dziennik włoski: i vagabondi del cattolicismo –
rozgniewany . . . utworzenie propozycyi Labuzé znoszącej we Francyi exempcye kleryków od służby wojskowej – exempcya nazwana et privilegio

Wstręt rządów i filoz: nowoż: do fundacyi miłosiern:
Arystokr. młodzież w Rzymie usługuje do szpitali
Bractwa pogrzebowe w maskach i worach
Karmienie dziennie ubogich w dzień młodzianków w Trinità dei Pellegrini
Sw. Vag: i.t.d.

O barbar: tępieniu krajowców.

German. 7. lut. 81. z powodu powstania Boersów przytacza opowiadanie Dr. Wangemanna (Petermann, mittheilgen aus Inst. Perth. geogr. anstalt über wicht. neue erforsch. auf d. gesamt. gebiete d. geographie. Ergänzgbd V. n. 24. str. 20.) Odwiedził dwie jaskinie w Makanspoort gdzie bielą się setki szkieletów ludzkich, pomieszane ze szczątkami - i sprzętem domowym. Schronił się tam król Makapan z swojem plemieniem Kafrów - król od oblegających Boersów zdradziecko otruty a całe plemię gdy przemocą owe jaskinie nie zdoły się zdobyć, dymem uduszone - Stało się to w r. 52.

Gdy Anglicy ich wyciśli mieszkało 25000 B: wśród 250000 krajowców, których nielitościwie gnębili - mordowali, zabierali dzieci aby ich chować na niewolników - religią panującą jest holend. reform. wyznania ~~setty~~ wyznania religijne tolerowane - z wyjątkiem Katolików -

O działaniu misyonarzy.

Oni jedni cywilizują prawdziwie i pod każdym względem.

Cywilizowaić w pojęciu nowożytnem równa się uprawianiu odłogiem leżących krajów lub lasów dziewiczych a tępieniem tubylców. Gorzej jeszcze się dzieje, gdy krajowcy mają cywilizacyę - sprzedawano opium Chińczykom - Jest to cywilizowanie oparte na tępieniu bliźniego.

Inaczej cywilizują misyonarze.

Wyjeżdzają, żeby dusze pozyskać niebu mają ku temu środki równie proste jak potężne.

Zaczynają od strony moralnej - przynoszą religią, która jest podstawą moralności przynoszą ewangelią, kodeks moralności. Misy: wlewa w dzikiego najwyższe, najzacniejsze pojęcia

najprzód o Bogu

potem o nim samym

~~wreszcie~~ wreszcie o bliźnym

Poznawszy Boga, ~~pokochawszy~~ pokochawszy Odkupicielą wznosi się biedny dziki do pojęcia własnej godności, wartości życia, godności bliźniego. Zwierzęce chucie poddaje pod wędzidło rozumu, przywiązanie ślepe, zwierzęce zamienia w miłość oświeconą, stałą, obejmującą wszystkich:

Przestaje być ludożercą, zabijać dzieci chorych rodziców, wdowy. Wojny między pokoleniami bratobójcze ustają, niewola znika. Powstają szpitale, ochronki, starcy leczniczo przeciw zarazom.

Poligamia znika, familia uświęcona żona ~~ptaszona~~ rzeczą małżonkiem. Wszystkie stosunki społeczne i polityczne zmieniają się od razu. Powstają parafie a z niemi stałości społeczna, towarzyska

O prawdziwym i rzekomym postępie

rozwija się działalność, energia, wolność,
znika strach i przygnębienie
ustają zabobony – bojaźń przed czarownikami – W miejsce barbarzyństwa nowa społeczność staje się uczciwą, otwartą, czystą i wstydliwą, pilną, trzeźwą, porządną –

Pod wpływem umysłowym rozważane misye są one wspaniałem dziełem pedagogii: Opowiadacze ewanielii jak stwarzają społeczeństwo nowe, tak i język nowy. Biedny żargon dzikich barbarzyńców zamienia się w język piękny, wykształcony, literacki. Tłumaczą pismo św. układają katechizm, miewają kazania. Około 80 języków, które nawet nie miały alfabetu, stały się piśmiennemi, dostały literaturę. Dziś pismo św. tłumaczone jest na 303 języków.

Za tłumaczeniem pisma św. idzie gram. i słownik – potem pieśni kościelne, utwory poetyczne, książeczki naukowe i szkoła – wreszcie szkoły młodzieży lewitów i katechetów.

Postęp na niwie umysłowej ogromny – Ale nie mniejszy na niwie materyalnej rozwój. Zdawałoby się że misye nic na tem polu nie mogą a one mogą wszystko – tu się sprawdza, co Chr. P. powiedział: szukajcie najprzód królestwa niebieskiego a reszta będzie wam przydana. Rozszerzony umysłowe życie dając narzędzie do wszelkiego, zatem i materyalnego rozwoju. Z wyrabianiem wzrasta potrzeba ubiorów – Każdy misyonarz wysłany do Polinezyi przedstawia 250 000 fr. rocznego obrotu w towarach –

Sroda 10. listop. 80. 8352

Myśli do Konferencyi:

Jakie stanowisko ma zająć uważający się Kleryk?
Mowa tu o stanowisku osobistem.
Osoba, kochająca Chrystusa, zna tylko jego miłość a nic prócz miłości.
Wszystko co robi, robi dla niego

—

Wszystkie działanie ludzkie mieści w sobie trzy chwile:
dla czego robić?
jak robić?
na co robić? innemi słowy:

pobudki
sposob i
cel działania

—

1. Pobudki mogą być rozmaite, ale jedna tylko jest prawdziwa, jedna tylko odpowiada zasadzie życia chrześc.: Jeżeli prawda, że kochamy Chr: róbmy wszystko dla niego a nic dla innych pobudek.
Uczymy się dla tego, że Chr: tak chce - gdyby nie chciał, powinniśmy być gotowi rzucić naukę.
Czy Chr: P: chce abyśmy się uczyli?

1, o repetycyach
2, o przeszkodach
3, o korzystaniu z czasu.

—

Rom. 8, 35: Quis ergo nos separabit a charitate Christi.
13, 14. Induimini D. J. Chr.
14, 18: Qui enim in hoc servit Christo, placet Deo et probatus ē hoībq.
15, 5: sapere sec. J. Chr.
1 Cor. 2, 16: nos autē sensū Christi habemus
2 Cor. 3. 3. epistola estis Christi.
2 Cor. 10. 5. in captivitate redigentes omnē intellectū in obsequiū Christi
Gal. 4. 19. Formetur Chr. in vobis
Ephes. 1. 10. Instaurare oīa in Chr.°
3. 19. Scire etiā supereminentē scientiæ charitate Chr.ⁱ
Phil. 3. 8. Existimo oīa detrimentū esse propter eminentē scientiā J. Chrⁱ Dⁱ mei.
Colos. 3. 17. Oē quodcunq facitis in verbo aut in opere, oīa in nomine D. J. Chrⁱ
24. D. Chr.° servite.

Nr. 15.

[illegible]

Chrześcijaństwo i wolność.

Nie masz ~~słowa~~ brzmienia potężniejszego nad wolność, jedna miłość jemu dorówna, bo ona najwyższym wolności objawem, bo ona nią samą. Największe czyny w jej imieniu spełniano, bo ona najgłębiej duszę ludzką porusza; pod każdą strefą, w każdym kraju, czy wśród gór niedostępnych czy w nieprzejrzanych ~~[illegible]~~ ~~dol~~ równinach czy nad brzegami pustynnego morza ona zawsze była zrozumiałą, zawsze umiała wznieść w duszach czysty zapał, który ogarniając je całe do najwyższych uzdalnia ofiar, do wysileń bez miary. (Gdy zapytamy, Ona to zamieniła jaka to siła duchowa zbroiła) Machabeuszów w wojnie ~~przeciw~~ Antyochowi ~~tak Greków przeciw Kserksesowi~~ górali hiszpańskich i czarnogórskich w nieśmiertelnych bohaterów, ona tandem Spartakusa dawała zwycięstwo nad rzymskiemi legiami. Wszystkie wielkie spotkania ludów odbyły się pod jej hasłem ~~imieniem~~ Termopile i Salamina, pola Katalaunskie i Grunwald dla tego wspomnieniem swojem wstrząsają dusze, bo na nich wolność odnosiła świetne tryumfy.

Chrześć: a postęp.

Może być postęp w złem i dobrem: w pieśni, jak w Polsce za Sasów, we wielożeństwie – n. p. harem Salomona –

ale także w dobrem: we wstrzemięźliwości – Bło: Labre – proboszcz Vianey w czystości: Św. Stanisław Kostka – [w uczoności Św. Tomasz z Akwinu (na przywilejtym punkcie rozwoju stoją w nim: gladyatorowie)]

To jest postęp w moralności.

Może być także postęp w rozwoju umysłowym, gdy kto od jednej pierwszej znanej przechodzi do coraz nowych, nieznane znajdując za pomocą znanych, nieokreślone ze pomocą nieokreślonych. Taki postęp jest w matematyce, mechanice, w naukach doświadczalnych. Jest także we filoz: gdy z jednej pierwszej idei wyprowadzam niezliczone inne. Jest to postęp w nieskończoność.

Jeżeli zaś wychodzę za błędnej zasady, od rzeczy, która nie jest ani pierwszą ani jedyną a zacieram wszystkie różnice, wtedy mam postęp fałszywy.

Całe nauki wymyślono w imię takiego postępu: alchemię, astrologię, sofistykę, system Reymunda Lullusa systemy filozoficzne i herezye. Mądrość Chińczyków i nowożytnych mędrców Europejskich –

Rezultatem tej metody jest bezmyślne powtarzanie słów, jak robią papugi –

Tylko w chrześć: jest podobny prawdziwy postęp, we wierze, miłości, prawdzie, wolności – byleby nie powtarzano bezmyślnie.

Charakter chrześcijański
a
charakter narodowy.

Zarzuty: Każdy naród ma swój charakter, który jest własnością jego a zarazem duszą i treścią.
Chrześcijaństwo powinno się do tego charakteru zastosować.
Tego uczynić nie można, bez zaparcia swego kosmopolit. pochodzenia. Stąd musi chrześ: niszczyć, przeobrazić charakter narod: cz:co na jedno wychodzi, być w niezgodzie z tradycyą, w nieprzyjaźni z narodowością.
Chrześc: jest nieprzyjacielem charakterów narodowych.

Odpowiedź:

Co to jest char? Pewna jednostajność w działaniu.
Mieć dobry char: zły char: nie mieć char:
Czy ta jednostajność jest przyrodz?
Oczywiście, że nie. Gdyby nią była, miałby każdy człowiek swój char: a wiadomo, że coraz większy brak charakt.
Przyrodzone są człowiekowi pewne władze i pewne prawa, według których władze te rozwijają się i mogą działać.
Trzy władze duszy: umysł, rozum, wola
Na char: składają się przeważnie dwie ostatnie.
Jeżeli char: ma być jednostajnością w działaniu, musi mieć swoją siedzibę we woli. W istocie każde działanie z woli pochodzi. Ale działanie jest tylko wtedy

świadome, ludzkie, nie instynktowe, jeżeli mu towarzyszy rozum.
Będzie więc char: jednostajnością w objawach rozumnej woli.
Rozumna wola nie jest nam przyrodzona — przynosimy na świat ślepą wolę, kierującą się instynktem i rozum bez treści.
Zadaniem życia ludzkiego jest napełnić rozum wiedzą a zasady i ~~prawa~~, wydobyte z tej wiedzy, narzucić woli w działaniu. Wtedy wola staje się rozumną. Im większa zaś ~~więc~~ będzie ścisłość w zasadach a łatwość w stosowaniu się do nich, tem większa będzie jednostajność woli rozumnej, tem zupełniejszy charakter.
Taki char: jest zawsze wyrobem wolnej, samowiednej pracy.
Aby ta praca się udała, potrzeba oprócz dobrej woli trzech rzeczy:
1° wiedzy prawdziwej
2° łaski Bożej
3° przyrodzonych przymiotów ciała, pewnych warunków bytu jeograf. i społecznych.
Gdy zabraknie jednego z tych czynników praca udać się nie może, ale nawet gdy wszystkie są pod ręką a nie masz dobrej woli, praca jest nadaremną.
Widzimy, że w niezliczonych jednost: praca się nie udała, to samo godzi się powiedzieć o narodach.
Charakter dawnych tubylców Amerykańskich był okrutny, rozwiozły, pijaństwo i poligamia były jego głównemi cechami.
Czy ten charakter był ludom owym przyrodzony? Zaiste że nie. Przyrodzone są tylko popędy przyrodzone ale nie ich nadużywanie.

Poligamia jest nadużywaniem popędu płciowego. Bóg na nią zezwalał czasem w razach wyjątkowych, kiedy chodziło o zachowanie lub szybsze rozmnożenie familii patryarchów a z niemi kultu i wiadomości prawdziwego Boga.

Po za temi wyjątkami zawsze poligamia (nawet rozwód) był zakazany. Chrystus Pan strofuje Żydów o rozwody.

Poligamia zamieniła najludniejsze kraje w pustynie, bo gdy bogaty zabierał do swego haremu mnóstwo kobiet, wiele biednych musiało żyć w mimowolnym celibacie.

Czemże więc taki char: narod: Niedobry, bo niszczy wolność i szczęście narodu. Do takiego char: nie może zastosować się chrześc: Musi go wykorzenić, aby w miejsce jego stworzyć nowy.

Tylko w chrześc: może każdy człowiek i każdy naród wyrobić sobie char: prawdziwy, który jego szczęście i wolność ubezpiecza.

Polski char: nadużywanie uciech zmysłowych i nieposłuszeństwo dla władzy

Różnica między Anglią a Persyą lub Egiptem –

Niestety państwa chrześc. toczone są robakiem liberalizmu –

prostytucya gorsza od poligamii

stan wyzyskiwanych robotników gorszy od niewolników

idea nowożytna niepodległości gorsza od pogańskiej idei wolności (która była zawsze ekskluzywna

Lepiej być niewolnikiem u pogan, niż wolnym u nowożytnych nieprzyj: chrześc:

Każdy ma prawo do żony, a jeżeli zbyt ubogi, by własny dom prowadził, powinno państwo mu w tem dopomódz – instytucye posagów dla biednych dziewcząt w chrześc. krajach.